

SŁOWA W OPORZE: JĘZYK PROTESTÓW W HONGKONGU

Zuzanna KARWOT

magister sinologii i stosunków międzynarodowych Uniwersytet Warszawski

Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

ul. Krakowskie Przedmieście, 26/28, Gmach Audytoryjny, Warszawa

ORCID: 0009-0004-1200-2553

z.karwot@uw.edu.pl

Artykuł analizuje rolę języka w protestach społecznych, które miały miejsce w Hongkongu w ostatnich latach. Przedstawia język jako jedno z najważniejszych narzędzi oporu wobec rosnącej presji politycznej i cenzury narzucanej przez Pekin. Autor dowodzi, że język pełni nie tylko funkcję komunikacyjną, lecz także stanowi substytut przestrzeni politycznej, umożliwiając mobilizację społeczną, wyrażanie sprzeciwu oraz zapewniając pewien poziom ochrony przed represjami. W artykule wyróżniono cztery kluczowe funkcje języka protestu. Analiza obejmuje zarówno tradycyjne hasła i slogany, jak i bardziej innowacyjne formy komunikacji, takie jak neologizmy, gry słowne, homofony, anglicyzmy, hashtagi oraz memy internetowe. Kreatywność językowa mieszkańców Hongkongu pozwoliła im omijać cenzurę, wzmacniała poczucie solidarności oraz podkreślała ich odrębność narodową wobec Chin kontynentalnych. Artykuł zwraca również uwagę na globalny wymiar języka protestu. Angielskie slogany i hashtagi, takie jak #StandWithHK, zwiększyły widoczność sprawy Hongkongu na arenie międzynarodowej i przyczyniły się do budowania solidarności ponad granicami. Wnioski podkreślają, że język stał się zarówno nośnikiem, jak i trwałym repozytorium oporu oraz pamięci zbiorowej, umożliwiając kontynuowanie walki przeciw erozji podstawowych wolności społecznych w regionie poza przestrzenią ulic Hongkongu. Ponadto praktyki językowe nadal ewoluują, dostosowując się do nowych form nadzoru i ograniczeń cyfrowych. Stanowią także trwałe przypomnienie o unikalnej tożsamości kulturowej miasta, podtrzymywanej w codziennej komunikacji i interakcjach online. Artykuł podkreśla, że dopóki te praktyki językowe trwają, trwa również duch protestów.

Słowa kluczowe: *Hongkong, protesty, cenzura, slogany, neologizmy, aktywizm internetowy, tożsamość zbiorowa, mobilizacja społeczna.*

SŁOWA W OPORZE: JĘZYK PROTESTÓW W HONGKONGU

Zuzanna KARWOT

magister sinologii i stosunków międzynarodowych Uniwersytet Warszawski

Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

ul. Krakowskie Przedmieście, 26/28, Gmach Audytoryjny, Warszawa

ORCID: 0009-0004-1200-2553

z.karwot@uw.edu.pl

This article analyzes the role of language in the social protests that took place in Hongkong in recent years. It presents language as one of the most crucial tools of opposition against the growing political pressure and censorship imposed by Beijing. The article argues that language functioned not only as means of communication, but also as a substitute for political space – allowing social mobilization, expressing resistance, and providing a layer of protection against repression.

The text identifies four key functions of the protest language. The analysis considers traditional slogans and phrases, as well as more innovative forms of communication such as neologisms, wordplay, homophones, anglicisms, hashtags, and Internet memes. The linguistic creativity of the Hongkongers enabled them to escape censorship, reinforced the sense of solidarity, and emphasized their national distinctiveness from mainland China.

The paper also highlights the global dimension of protest language. English slogans and hashtags, such as #StandWithHK, made Hong Kong's case more visible internationally and helped to foster transborder solidarity.

The conclusion emphasizes that language became both a carrier and a lasting repository of resistance and collective memory, allowing the struggle against the erosion of basic social freedoms in the region to continue quietly in spaces beyond the streets of Hongkong. Moreover, these linguistic practices continue to evolve, adapting to new forms of surveillance and digital restrictions. They also serve as an ongoing reminder of the city's unique cultural identity, kept alive through everyday speech and online interaction. Ultimately, the article underlines that as long as these linguistic trances persist the spirit of the protests endures as well.

Key words: *Hong Kong, protests, censorship, slogans, neologisms, online activism, collective identity, social mobilization.*

СЛОВА В ОПОРІ: МОВА ПРОТЕСТІВ У ГОНКОНЗІ

Зузанна КАРВОТ

магістр синології та міжнародних відносин

Варшавський університет

Факультет політичних наук і міжнародних досліджень

вул. Краківське Передмістя, 26/28, Аудиторний корпус, Варшава

ORCID: 0009-0004-1200-2553

z.karwot@uw.edu.pl

У статті аналізується роль мови в соціальних протестах, що відбулися в Гонконзі в останні роки. Мову розглянуто як один із найважливіших інструментів опору зростаючому політичному тиску та цензурі, запровадженим Пекіном. Стверджується, що мова виконує не лише функцію засобу комунікації, а й стала заміником політичного простору, забезпечуючи соціальну мобілізацію, вираження спротиву та певний рівень захисту від репресій.

У тексті виокремлено чотири ключові функції протестної мови. Аналіз охоплює як традиційні гасла та лозунги, так і новіші форми комунікації, зокрема неологізми, гру слів, омоніми, англіцизми, хештеги та інтернет-меми. Мовна креативність жителів Гонконгу дала змогу обходити цензуру, зміцнювала почуття солідарності та підкреслювала їхню національну відмінність від материкового Китаю.

У статті також наголошено на глобальному вимірі протестної мови. Англійські гасла та хештеги, зокрема #StandWithHK, робили справу Гонконгу більш помітною на міжнародному рівні та сприяли формуванню транскордонної солідарності. У висновку підкреслено, що мова стала водночас і носієм, і тривалим сховищем опору та колективної пам'яті, дозволяючи боротьбі проти ерозії базових соціальних свобод у регіоні тихо продовжуватися поза межами вулиць Гонконгу. Крім того, ці мовні практики продовжують еволюціонувати, адаптуючись до нових форм нагляду та цифрових обмежень. Вони також слугують постійним нагадуванням про унікальну культурну ідентичність міста, яку підтримують у повсякденному мовленні та онлайн-взаємодії. Зрештою, стаття підкреслює, що доки ці мовні практики зберігаються, дух протестів також не згасає.

Ключові слова: Гонконг, протести, цензура, гасла, неологізми, онлайн-активізм, колективна ідентичність, соціальна мобілізація.

Wstęp. Historia Hongkongu, od momentu jego kolonizacji po przejście zwierzchnictwa nad tym terytorium przez Chiny w 1997 roku, to opowieść o rosnących napięciach między autonomią regionu a ingerencją w jego funkcjonowanie władz centralnych. Po niemalże stuleciu administracji brytyjskiej, 1 lipca 1997 roku Hongkong powrócił pod chińską jurysdykcję w ramach zasady “jednego kraju, dwóch systemów”. Ten szczególny system miał pozwolić zachować miastu autonomię prawną, szeroki zakres wolności obywatelskich oraz niezależny system sądowniczy aż do roku 2047.

Pierwsze lata okresu przejściowego przebiegały we względnej stabilizacji, choć nie brakowało napięć na tle tak politycznym jak i społecznym. Wraz z upływem czasu Pekin coraz mocniej ingerował w proces legislacyjny Hongkongu, co w 2014 roku doprowadziło do wybuchu Rewolucji Parasolkowej. Protesty te były pierwszą masową manifestacją społecznego sprzeciwu wobec chińskiej ingerencji w autonomię miasta [1]. W konsekwencji owych protestów rozpoczął się okres “zaciskania pięści” na Hongkongu. W roku 2017, w niedemokratycznych wyborach zwyciężyła propekińska kandydatka Carrie Lam, a prezydent Xi Jinping ostrzegł mieszkańców Hongkongu przed próbami ingerencji w chińskie plany dotyczące tego obszaru [2].

Punkt kulminacyjny nadszedł w roku 2019, kiedy projekt ustawy o ekstradycji wywołał kolejną falę masowych protestów. Ustawa ta została ostatecznie wycofana, jednak w jej miejsce powołano inne, nowe prawo, a mianowicie ustawę o bezpieczeństwie narodowym HKSAR (National Security Law, NSL). Ustawa ta dała władzom centralnym narzędzie do ścigania działań określanych jako separatyzm, wywrotowość, terroryzm czy zmowa z zagranicznymi siłami, znacząco ograniczając wolności obywatelskie mieszkańców.

Nowe przepisy oznaczały radykalne ograniczenie wolności słowa, zgromadzeń i działalności obywatelskiej, pokazując, że zasada „jednego kraju, dwóch systemów” nie gwarantuje już mieszkańcom Hongkongu pełnej autonomii ani ochrony praw społecznych mieszkańców [3]. Do zmian jakie zaczęły zachodzić w Hongkongu odnoszą się na przykład Feng Lin oraz Mengtian Fei – w swoim artykule pt. *A Paradigm Shift for Hong Kong’s National Security Constitution – A Comparative Study of the Impact of Its National Security Law* analizują w jaki sposób wprowadzenie NSL zmienia konstytucyjne fundamenty Hongkongu. Nie jest to przepis zmieniający istniejący system polityczno-prawny, a jego kompletna transformacja polegająca na integracji hongkońskiego systemu bezpieczeństwa z tym obowiązującym na kontynencie [4]. Do podobnych wniosków dochodzi również Johannes M.M. Chan, który w *National Security Law 2020 in Hong Kong: One Year On* stwierdza, iż NSL przewartościowuje równowagę konstytucyjną [5].

To właśnie w reakcji na te zmiany i idące za nimi rosnące ograniczenia wolności narodziły się masowe protesty i wyrafinowane formy oporu – zarówno w przestrzeni ulic, jak i w języku, memach oraz symbolach kulturowych, które stały się nowym medium społecznego sprzeciwu.

Celem tego artykułu jest ukazanie, w jaki sposób ograniczenia wolności obywatelskich w Hongkongu doprowadziły do wzmożonego rozwoju kreatywności językowej jako formy oporu społecznego. Tekst ma zbadać, jak język – poprzez wszelkiego rodzaju neologizmy, slogany, memy oraz hashtagi – stał się narzędziem konsolidacji społeczeństwa oraz budowania tożsamości lokalnej w warunkach wzmożonej cenzury. Artykuł ma również pokazać globalny wymiar tych praktyk językowych oraz ich rolę w utrwalaniu pamięci zbiorowej.

1. Rola języka w protestach

W hongkońskich protestach, język odbywał rolę znacznie wykraczającą poza podstawową komunikację. Był narzędziem mobilizacji oraz sposobem wyrażania sprzeciwu przez mieszkańców wobec coraz bardziej rosnącej władzy autorytarnej ze strony rządu centralnego. Miejsce to od lat stanowi punkt styku zarówno wpływów chińskich (mandaryńskiego i kantońskiego) i brytyjskich, co przejawia się także w jego tożsamości językowej [6]. To unikatowe w tym regionie połączenie sprzyjało powstawaniu unikalnych narzędzi lingwistycznych wykorzystywanych w protestach. Angielski pozwalał na sprawną komunikację w mediach masowego przekazu, natomiast chiński, w swojej specyficznej wieloznaczności, pozwalał na generowanie subtelnych i nieoczywistych form sprzeciwu wobec sytuacji społeczno-politycznej Hongkongu.

Jak w swoim artykule pt. “Fighting words: The role of language in protest” pisze Nicola Brayan:

Ludzki świat zbudowany jest wokół języka. Używamy go do instruowania, empatyzowania, oraz do uczenia się. Być może jednak najbardziej znaczącą domeną języka jest perswazja. Samymi słowami można wpłynąć na czyjś światopogląd albo też zainspirować go do podjęcia działań, których wcześniej nigdy by nie rozważał. Język jednocześnie nas wzmacnia i czyni podatnymi na wpływy [7].

W hongkońskich protestach język odgrywał kilka różnych ról, które wykraczały poza jego podstawową funkcję komunikacyjną. Spośród funkcji, które pełnił podczas protestów można wyróżnić:

1. Funkcja mobilizacyjna – krótkie, rytmiczne, zapadające w pamięć slogany, takie jak np. “Uwolnić Hong Kong, rewolucja naszych czasów” (光復香港, 時代革命, guāngfù Xiānggǎng, shídài gé mìng) – jedno z najbardziej popularnych haseł 2019 i 2020 roku. Ich zadaniem było szybkie stworzenie poczucia wspólnoty wśród protestujących. Miały one dać uczestnikom marszów poczucie, że wszyscy są tam we wspólnej sprawie.

2. Funkcja ekspresywna – poprzez gry słowne Hongkończycy byli w stanie wyrazić sprzeciw wobec ingerencji Pekinu i w prosty sposób komentować narastające niepokoje w obszarze. Przykładem może być na przykład hasło “Wrong Kong”.

3. Funkcja obronna – język jako narzędzie wymijania cenzury. Ze względu na tendencję do wieloznaczności chińskich znaków, oraz ich homofoniczność, język stał się sposobem na przekazywanie treści trudnych do jednoznacznej interpretacji przez władze.

4. Funkcja tożsamościowa – używając języka mieszkańcy budowali wspólne narracje mające wzmocnić poczucie wspólnoty kulturowej w kontrze do presji politycznej ze strony Pekinu.

Każda z tych funkcji rozwijała się w kilku różnych wymiarach jednocześnie – od ulicznych sloganów, przez komunikację w Internecie, aż po sztukę wizualną – i wspólnie tworzyła zjawisko “języka oporu”.

Ta podwójna tożsamość językowa dała Hongkończykom możliwość tworzenia niezwykle kreatywnych narzędzi. Skandowane w trakcie protestów słowa i slogany nie były jedynie nośnikami informacji, ale stały się narzędziem oporu i symbolem przynależności do wspólnoty razem sprzeciwiającej się nakładanym na nią ograniczeniom.

1. Slogany – krótkie formy, wielka moc

Wśród wszystkich form lingwistycznej kreatywności to właśnie slogany – krótkie hasła mające na celu propagowanie konkretnego przekazu [8], łatwe do zapamiętania i skandowania – stały się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli ruchu oporu. To one nadawały protestom tempo, jednoczyły uczestników i umożliwiały prosty przekaz, który trafiał zarówno do mieszkańców Hongkongu, jak i do międzynarodowej opinii publicznej.

W latach 2019-2020 szczególną popularność zyskał slogan “Bądź wodą” (做水, zuò shuǐ). Słowa te odnoszą się do filozofii Bruce’a Lee – hongkońskiego aktora i gwiazdy sztuk walki, który powiedział kiedyś:

Be formless, shapeless, like water. Now you put water into a cup, it becomes the cup. You put water into a bottle, it becomes the bottle. You put it in a teapot, it becomes the teapot. Now water can flow or it can crash. Be water, my friend.

Zalecenie to sugeruje potrzebę kształtowania umiejętności dopasowywania się do sytuacji. Hongkończycy zaadaptowali ten slogan w kontraście do scentralizowanych

protestów z 2014 roku, które zakończyły się niepowodzeniem. Idea ruchu oporu po 2019 zakładała naturalną ewolucję strategii i wspólne podejmowanie decyzji. “Bądź wodą” promowało elastyczność, adaptacyjność i umiejętność dostosowania się do zmian – tak w kontekście sytuacji politycznej, jak i represji w stosunku do demonstrantów. Jego krótka forma i brak bezpośredniego pejoratywnego znaczenia, sprawiały, że było łatwe w użyciu nawet w warunkach nasilającej się cenzury.

Idea ta brała również pod uwagę, że sytuacja w Hongkongu jest złożona przez co możliwych rozwiązań jest wiele, jak również ich zwolenników. Każdy powinien więc w sposób zgodny ze sobą adaptować się do nowej sytuacji [9]. Hasło to często trafiało na



Rys. 1



Rys. 2

wszelkiego rodzaju transparenty oraz grafiki związane z tematyką protestów. Przykładem jest poniżej zamieszczony linoryt. Przedstawia on uczestników protestów dzierżących parasolki. Nad nimi umieszczony został napis "Be Water". Kolor żółty odnosi się do Rewolucji Parasolkowej z 2014 roku, kiedy to tysiące Hongkończyków wyszło na ulice aby protestować przeciw wykluczeniu w pełni demokratycznych wyborów na szefa egzekutywy w 2017 roku.

Drugim z popularnych w tym okresie ulicznych sloganów był "Hongkończycy, powodzenia!" (香港人, 加油, Xiānggǎng rén, jiāyóu). 加油 w dosłownym tłumaczeniu oznacza dolewać oleju, jednak w języku potocznym jest to powszechna fraza oznaczająca "nie poddawaj się" lub właśnie "powodzenia". W kontekście protestów było to hasło wspólnotowe podkreślające, że Hongkończycy wzajemnie wspierają się we wspólnej walce. W wyniku masowej emigracji, kiedy w ostatnich latach Hongkong opuściły miliony mieszkańców, w Internecie pojawiło się wiele sklepów o zagranicznych domenach, które oferują produkty związane z walką Hongkongu o wolność.

Takie slogany pełniły nie tylko funkcję mobilizacyjną, ale dawały także protestującym poczucie wspólnego celu oraz przynależności do ruchu oporu. Tworzyły symboliczny kod, który pozwalał na natychmiastową identyfikację uczestników. Hasła te funkcjonowały w przestrzeni miasta, ale także i w mediach społecznościowych spajając różne grupy uczestników. Stały się elementami konsolidującymi demonstrantów, ale jednocześnie przekształcały tak ulice jak i sferę wirtualną w przestrzeń językowego oporu.

2. Okrzyki wspólnotowe

Kolejną grupą fraz jaką można wyodrębnić spośród skanowanych przez Hongkończyków słów są okrzyki wspólnotowe. Stanowiły one nośniki idei oraz postulatów. W odróżnieniu od sloganów, frazy te mają bardziej precyzyjny charakter komunikacyjny oraz ideologiczny.

"Pięć postulatów i ani jednego mniej" (五大訴求, 缺一不可, wūdà sùqiú, quē yī bùkě). Po zaproponowaniu ustawy ekstradycyjnej protestujący wysunęli w stosunku do władzy pięć żądań:

1. Wycofanie ustawy ekstradycyjnej.
2. Niezależne śledztwo w sprawie nadużyć policji.
3. Nie odnoszenie się do protestów jako do „zamieszek”.
4. Amnestia dla zatrzymanych demonstrantów.
5. Wprowadzenie powszechnych, demokratycznych wyborów.

Rząd ostatecznie wycofał projekt ustawy o ekstradycji, jednak na tym etapie dla mieszkańców Hongkongu nie były to wystarczające działania ze strony rządzących. Hasło miało przypominać protestującym o całości postulatu i było jasnym komunikatem, iż od władz oczekuje się dalszych, konkretnych działań [11]. Co ciekawe, w przestrzeni cyfrowej zwrot ten zapisywany był często z użyciem cyfr i angielskich słów (#5Demandsnot1less), co pozwalało na przekazanie znaczenia zmniejszając ryzyko filtracji treści. Na przykład na profilu HKDC – Hong Kong Democracy Council US na facebooku, 01.05.2020 pojawił się taki oto post [12].



Rys. 3

“Uwolnić Hong Kong, rewolucja naszych czasów” (光復香港, 時代革命, guāngfù Xiānggǎng, shídài géming) – jedno z bardziej popularnych haseł 2019 roku. Słowo 光復 (guāngfù) znaczące “odzyskać”, “przywrócić blask” posiada dodatkowo silne konotacje historyczne, jako, że używane było np. w kontekście odzyskiwania ziem od Japończyków w czasie II Wojny Światowej. Jak w swoim artykule pt. “Sedition or Mere Dissent? Linguistic Analysis of a Political Slogan” pisze autorka Janny H. C. Leung, pierwsza sprawa sądowa, która dotyczyła tego sloganu była również pierwszą sprawą rozpatrywaną w Hongkongu w kontekście Ustawy o Bezpieczeństwie Narodowym. Tong Ying Kit’a, który wioząc na plecach flagę z tym hasłem wjechał motocyklem w policyjny punkt kontrolny, oskarżono o podżeganie do rozłamu oraz o działania terrorystyczne. Wieziony przez motocyklistę slogan sam w sobie miał ogromne znaczenie podczas określania zarzutów, z których oba stanowią przestępstwa przewidziane przez NSL. Zgodnie z opinią historyka powołanego na świadka przez prokuraturę znaczenie sloganu zidentyfikowano jako:

Doprowadzić do konsekwencji w postaci oddzielenia terytorium od suwerenności państwowej; w kontekście języka politycznego Hongkongu słowa te zostały z całą pewnością użyte w kontekście odłączenia HKSAR od ChRL [13].

Hasło to zostało w pewnym momencie oficjalnie zakazane przez władze, w odpowiedzi na co Hongkończycy skrócili je do formy GFHG, SDGM – czyli transliteracji z angielskiego “Liberate Hong Kong, revolution of our times” do kantońskiego “gwong-1fuk6 hoeng1gong2, si4doi6 gaak3ming6” [14].

“Nie ma bandytów, jest tylko tyrania” (沒有暴徒, 只有暴政, méiyǒu bàotú, zhǐyǒu bàozhèng) powstało w odpowiedzi na nazwanie protestujących bandytami przez władze centralne. Poprzez odwrócenie narracji protestujący pokazali, że nie tylko nie godzą się na przyklejaną im łatkę wandalów i przemocowców, ale dodatkowo podkreślili odpowiedzialność rządu za represje.



Rys. 4

Wszystkie z wyżej wymienionych haseł miały także swoje odpowiedniki w tłumaczeniu na język angielski, którymi posługiwano się w Internecie w celu wyminięcia cenzury. Dzięki takim rozwiązaniom hasła protestacyjne stawały się

narzędziem oporu językowego, a uczestnicy mogli przy ich pomocy wyrażać konkretne żądania oraz sprzeciw.

3. Gry językowe i neologizmy w kantońskim oraz angielskim

W obliczu nasilającej się cenzury i rosnącej kontroli ze strony władz, uczestnicy protestów w Hongkongu coraz częściej sięgali po strategie językowe, które pozwalały im wyrażać sprzeciw w sposób nieoczywisty i trudny do jednoznacznego zaklasyfikowania przez władze. W tym kontekście fenomenalnie sprawdziły się gry językowe oraz neologizmy.

Jednym z najbardziej rozpoznawalnych, również i globalnie, przykładów jest hasło “Wrong Kong” nawiązujące fonetycznie do nazwy miasta i zarówno krytykujące jego obecny stan. Poprzez lekką modyfikację fonetyczną slogan jest łatwy do powtórzenia i zapamiętania, a jednocześnie zyskuje dodatkowy wymiar, ironicznie i zarazem subtelnie kwestionując zastaną rzeczywistość.

“Walka z odsyłaniem do Chin” (反送中, fǎn sòng zhōng). Dwa ostatnie znaki tego wyrażenia stanowią także homonimy innych chińskich symboli (送钟, sòng zhōng) co oznacza “wręczać zegar”. Gest ten w kulturze chińskiej równoznaczny jest z życzeniem śmierci. Połączenie tych dwóch znaczeń można rozumieć więc jako “Walka z wysyłaniem nas na śmierć”. Slogan ten powstał w kontekście propozycji umowy o ekstradycji do Chin kontynentalnych, ale odnosić się może także do mordu na wolnościach obywatelskich Hongkończyków [3]. Poniższe zdjęcie autorstwa Jennifer Creery, opublikowane na stronie Hong Kong Free Press, Przedstawia tłum protestujących niosących transparenty z napisem 反送中 [15].

Hongkończycy zaadaptowali także hasło kojarzone z prezydentem Donaldem Trumpem i spopularyzowali frazę “Make Hong Kong great again”.

Dodatkowo, jednym ze zwrotów, którego zaczęto używać w Internecie stało się hasło “odzyskać banana” (seize back banana), czyli gra słów oparta na podobieństwie



Rys. 5

wymowy znaków Hongkong (香港, Xiānggǎng) i banan (香蕉, xiāng jiāo) w języku chińskim [14].

Językowe innowacje nie ograniczały się jednak jedynie do przestrzeni ulicznej – równie ważnymi arenami walki stał się także Internet w tym media społecznościowe. Tam, cenzura była jeszcze bardziej dotkliwa, ale przestrzeń wirtualna dawała również nowe pole do językowej kreatywności. To w Internecie memy oraz emotikony stały się dodatkowymi sposobami na wymijanie restrykcji, ale i służyły również wzmacnianiu przekazu ruchu w przestrzeni cyfrowej.

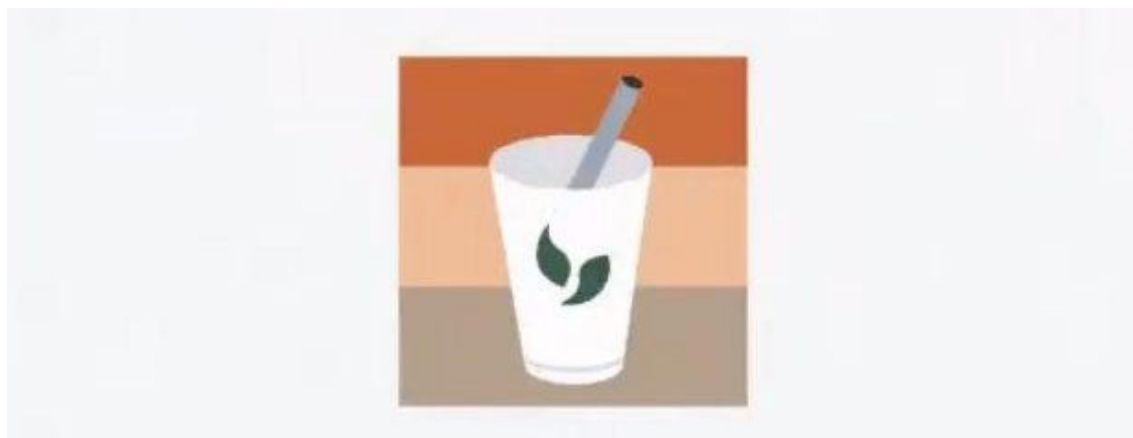
4. Internet, cenzura i kreatywność językowa

Wszystkie wyżej wymienione hasła i slogany funkcjonowały oczywiście również w Internecie i w mediach społecznościowych. Aby utrudnić wykrycie haseł cenzurze, internauci niektóre zwroty zapisywali skrótami, niektóre zastępowano z kolei na przykład anglicyzmami. To właśnie w środowisku cyfrowym rozwinęły się najbardziej wyrafinowane strategie omijania cenzury i maskowania treści politycznych, a język odegrał w tym procesie wielce istotną rolę.

Kluczowe dla tego procesu były platformy społecznościowe, gdzie prowadzono walkę na słowa. Protestujący korzystali z Twittera wzmacniając globalny przekaz protestów. Do organizacji działań i koordynowania demonstracji w czasie rzeczywistym często wykorzystywano Telegram. LIHKG – lokalne forum internetowe – pełniło funkcję “cyfrowego rynku” gdzie ludzie dzielili się pomysłami, planami i nowymi hasłami. Każda z tych platform sprzyjała innym celom, ale wspólnie tworzyły przestrzeń, w której język i technologia splotały się w narzędzie walki z ograniczeniami wolności.

8 kwietnia 2021 roku platforma X – ówczesnie funkcjonująca jako Twitter – utworzyła nowy emotikon specjalnie na potrzeby “Milk Tea Alliance” – ruchu jednoczącego azjatyckich prodemokratycznych aktywistów – w tym na przykład Hongkońskich i Tajwańskich uczestników opozycji w stosunku do Pekinśkiej polityki, ale także i

mieszkańców Tajlandii, czy Birmy [15]. Ruch ten rozpoczął się w kwietniu 2020 roku od jednego mema wrzuconego na platformę X i wzrósł do rangi globalnego ruchu prodemokratycznego. Emotikon pojawia się automatycznie po wpisaniu na platformie #MilkTeaAlliance [16].



Rys. 6

Protestujący korzystali także z memów, które łączyły ironiczny humor z krytyką polityczną. Często oparte były na grze słów i obrazów, a dzięki swojej popularności oraz łatwości powielania zaczęły funkcjonować w sieci jako swoisty język alternatywny.

Powyższy mem przedstawia scenę z filmu “Avengers: Wojna bez granic”, w której główny czarny charakter serii – Thanos przebija nożem jednego z bohaterów – Tony’ego Starka. 777 na postaci Thanosa odnosi się do Carrie Lam (szefowej administracji Hongkongu w latach 2017-2022), która w 2017 roku została wybrana na stanowisko 777 głosami z 1194-osobowego komitetu wyborczego, a przy okazji, w dużej mierze przez elitę lojalną wobec Pekinu. Umierający Tony Stark reprezentuje Hongkończyków, a nóż symbolizuje tu śmiertelny cios jaki zostałyby zadany Hongkongowi gdyby umowa o ekstradycji została przyjęta [17].



Rys. 7



Rys. 8

Na powyższej grafice, po lewej stronie na górze widać napis 香港 (Xiānggǎng), czyli Hongkong. Każdy poniższy znak metodycznie odziera słowo zapisane na samej górze z jego znaczenia. 港 (gǎng) oznacza port, który następnie ewoluje do 巷 (xiàng), czyli do słowa uliczka, aż na końcu zostaje sam znak 共 (gòng), który w tym miejscu odnosi się do słowa 共产党 (gòngchǎndǎng), które oznacza partię komunistyczną. Po drugiej stronie na czerwonym tle znak 中 (zhōng), którego znaczenie tutaj to Chiny stanowi więzienie dla 香港 – Pachnącego Portu, czyli Hongkongu. Cała grafika stanowi podwójną, bardzo elegancką grę słowną [18].

Napis znajdujący się na kolejnym zdjęciu odnosi się do logo firmy FedEx, czyli firmy kurierskiej. Jest to ironiczne odniesienie do założeń umowy o ekstradycji, która zakładała “wysyłanie łamiących prawo Hongkończyków” do Chin, by tam mogli zostać osądzeni zgodnie z chińskim prawem [18].



Rys. 9

Warto napomknąć również, że Hongkończycy często celowo i strategicznie wykorzystali memy, które były popularne w Europie i w USA aby zwrócić uwagę świata zachodniego na przeżywany przez nich kryzys.

Działania te dowodzą, że język działał w Hongkongu na wielu płaszczyznach – jako narzędzie praktyczne – do organizacji, mobilizacji oraz ochrony poprzez unikanie

algorytmów cenzury, ale także i na poziomie symbolicznym. Służył do zrzeszania wspólnoty, wykorzystując humor i ironię komentował ówczesne realia, oraz służył też do szerzenia przekazu poza granice miasta. Kształtował tożsamość zbiorową Hongkończyków i stawał się dodatkowym narzędziem w rękach protestujących.



Rys. 10

Podczas protestów w całym mieście powstawały tzw. “Ściany Lennona”, na których Hongkończycy zostawiali dla siebie nawzajem listy ze słowami otuchy czy wsparcia i wieszali hasła oraz informacje związane z protestami. Były one elementem strategii “bądź wodą” – pojawiały się w różnych częściach miasta i docierały do wszystkich warstw społeczności [19].

5. Znaczenie języka dla tożsamości i pamięci społecznej

Protesty mające miejsce w Hongkongu to nie tylko próba przeciwstawienia się przez jego mieszkańców coraz to bardziej rosnącemu w siłę pekińskiemu autorytaryzmowi na tym terytorium, ale również i element procesu tworzenia się Hongkońskiej pamięci zbiorowej. Slogany i hasła funkcjonują obecnie jako “znaczniki pamięci”, które do dziś przypominają o konkretnych momentach z historii tego miasta i o toczonych w nim walce o podstawowe wolności obywatelskie. Powtarzalność tych fraz, a także siła jaką ze sobą niosły na danych etapach, sprawiają, że protesty i starania Hongkończyków zostają utrwalone w zbiorowej pamięci społecznej nie tylko poprzez wydarzenia, ale i również poprzez język.

Ponadto, kantoński podczas protestów stał się niejako narzędziem afirmacji tożsamości lokalnej. Używając lokalnej odmiany chińskiego Hongkończycy podkreślali swoją odmienność od kontynentu – nie tylko pod względem różnic językowych, ale także poprzez użycie kantońskiego jako symbolu własnej tożsamości. Stanowił on narzędzie komunikacji, manifestację kulturowej odrębności i był sposobem na zaznaczenie w przestrzeni tak lokalnej jak i globalnej, że Hongkong funkcjonuje według własnych kodów społecznych oraz wartości politycznych, które stanowią wyraźny kontrast w

stosunku do tożsamości systematycznie narzucanej przez Pekin. W ten oto sposób kantoński jako język codzienny stał się narzędziem politycznym służącym budowaniu odrębności od Chin.

Jednocześnie w tym samym czasie Hongkończycy w znakomity sposób wykorzystali swoją dualność kulturowo-językową i również z angielskiego uczynili w swoich rękach narzędzie. Anglojęzyczne slogany i hashtagi stały się kluczowe dla nagłaśniania sprawy Hongkongu w globalnych mediach. #StandWithHK czy #LiberateHK były używane celowo aby przełamać barierę językową i wzmocnić szanse na to, że przekaz protestujących dotrze do międzynarodowej opinii publicznej. Angielski – jako język globalny – umożliwiał nie tylko szersze rozprzestrzenianie informacji w mediach społecznościowych, ale pomagał także budować solidarność z odbiorcami spoza regionu.

W oczywistym kontraście do ww. języków urzędowych Hongkongu stał mandaryński, który utożsamiano z głosem Pekinu, a co za tym idzie – centralną kontrolą oraz represją. Ten kontrast w przeznaczeniu i odbiorze danych dialektów odzwierciedlał głębszy konflikt polityczno-kulturowy.

Warto także zwrócić uwagę, że język działał również jako budulec wspólnoty. Wspólne skandowanie sloganów wzmocniało poczucie przynależności i związania ze sprawą. Hasła pozwalały na zidentyfikowanie w przestrzeni tak publicznej jak i cyfrowej osób reprezentujących te same, lub właśnie odwrotnie, przeciwne interesy.

Obecnie, nawet po osłabnięciu protestów i w czasie coraz to wzmożonej kontroli Hongkongu przez Pekin, hasła używane w czasie protestów pozostały w pamięci społecznej jako symbole ruchu oporu i wolności. Szczególnie w obliczu narastającej cenzury i prób wymazywania śladów po protestach z przestrzeni publicznej, język stał się sposobem zachowania narracji oporu. Słowa te i ich znaczenie przechowywane są dziś w przestrzeni online, sztuce ulicznej i w pamięci wspólnotowej mieszkańców Hongkongu.

Nie oznacza to jednak, że wprowadzenie NSL nie zaskutkowało jednocześnie znaczącym i skutecznym w swoich skutkach ograniczeniem swobody wypowiedzi w przestrzeni cyfrowej. Zagadnienie to zbadali Mona Wang oraz Jonathan Mayer. W swojej pracy pod tytułem *Self-Censorship Under Law: A Case Study of the Hong Kong National Security Law*, przeanalizowali 7 mln tweetów użytkowników z Hongkongu przed i po wejściu w życie Ustawy o Bezpieczeństwie Narodowym. W trakcie swoich badań doszli oni do wniosku, że po wprowadzenia NSL Hongkończycy zaczęli bardziej aktywnie czyścić swoją obecność online, co można odebrać jako sygnał lęku przed konsekwencjami prawnymi. Autorzy zdefiniowali także drugi rodzaj autocenzury, który polega na unikaniu tematów wrażliwych. Internauci mniej pisali o sprawach, które w Chinach kontynentalnych mogłyby być monitorowane. To potwierdza, że prawo bezpieczeństwa narodowego wpływa nie tylko na ustrój, ale także bezpośrednio na sferę komunikacji społecznej i samoekspresji.

6. Podsumowanie i wnioski

Powyższa analiza protestów dowodzi, że ograniczenia wolności obywatelskich w Hongkongu stały się katalizatorem kreatywności językowej mieszkańców. W

obliczu coraz mocniejszej cenzury i rosnącego poziomu kontroli ze strony Pekinu, Hongkończycy znaleźli nowe sposoby wyrażania swojego sprzeciwu – nie tylko na ulicach, ale także i poprzez bardzo świadome i kreatywne wykorzystanie języka.

Język protestów stał się jednym z kluczowych narzędzi ruchu oporu, którym Hongkończycy uzupełnili coraz to bardziej ograniczoną przestrzeń polityczną. Slogany, hasła protestacyjne, neologizmy, anglicyzmy, a nawet i hashtagi czy memy mobilizowały uczestników, konsolidowały społeczeństwo, wzmacniały poczucie wspólnoty i podkreślały odrębność Hongkongu wobec kontynentu na płaszczyźnie językowej, a symbolicznie również i kulturowej oraz politycznej. Ta szeroko wykorzystywana przez Hongkończyków kreatywność językowa pozwalała protestującym na subtelne wymijanie cenzury i budowanie lokalnej tożsamości mieszkańców nawet i w obliczu rosnącej presji politycznej oraz represji ze strony rządu centralnego.

W kontekście współczesnej historii Hongkongu język okazał się nie tylko formą komunikacji, ale również i areną walki politycznej. W warunkach ograniczonej przestrzeni demokratycznej stał się substytutem demokracji. Umożliwił artykulację żądań i konsolidację społeczeństwa obywatelskiego w rzeczywistości objętej cenzurą oraz wzmożonym nadzorem. Dodatkowo, ta kreatywność językowa Hongkończyków miała wymiar globalny. Strategiczne użycie języka angielskiego jako narzędzia rozgłosu sprawiły, że slogany oraz hashtagi dotarły daleko poza granice miasta, a lokalne doświadczenia opresji stały się częścią szerszej narracji na światową skalę.

W perspektywie długoterminowej, frazy, memy i symbole pełnią po dziś dzień pełnią rolę znaczników pamięci zbiorowej – przechowują doświadczenia związane z protestami i nawet w obliczu prób wymazania śladów protestów z przestrzeni publicznej stanowią repozytorium oporu. Przypadek Hongkongu pokazuje więc, że język nie jest jedynie narzędziem służącym do wyrażania treści politycznych, ale również strukturą podtrzymującą wspólnotę oraz nośnikiem nadziei w obliczu represji.

Perspektywy badawcze obejmują dalsze śledzenie ewolucji języka protestów w erze powyborczej, porównanie Hongkongu z innymi regionami doświadczającymi silnej kontroli państwowej oraz badanie, jak cyfrowe formy komunikacji wpływają na długoterminową pamięć i mobilizację społeczną.

LITERATURA

1. Zamęcki, Ł. Rewolucja parasolkowa w Hongkongu. Przyczyny, przebieg, następstwa. Warszawa : Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 2018.

2. Lam J. Lau S. Xi Jinping challenging Chinese sovereignty: Hong Kong crosses the line. *South China Morning Post*. 2017.

3. Dapiran A. Yearbook 2019: China Dreams: Chapter 2 – Hong Kong's Reckoning. *The China Story: Australian Centre on China in the World*. 2019.

4. Fei M. Lin F. A Paradigm Shift for Hong Kong's National Security Constitution – A Comparative Study of the Impact of Its National Security Law. *ICL Journal-Vienna Journal on International Constitutional Law*. 2023. 17(2). 135–202. DOI: <https://doi.org/10.1515/icl-2022-0015>

5. Chan M. M. J. National Security Law 2020 in Hong Kong: One Year On. *Academia Sinica Law Journal 2022 Special Issue*. 2022. P. 39–101. DOI: <https://doi.org/10.2139/ssrn.3956272>
6. Woon Yee Ho J. Code choice in Hong Kong: From bilingualism to trilingualism. *Australian Review of Applied Linguistics*, 2008.
7. Braylan N. Fighting words: The role of language in protest. *Honi Soit*. 2022.
8. Slogan, Słownik Języka Polskiego PWN. URL: <https://sjp.pwn.pl/sjp/slogan;2521712.html>.
9. Kloiber J. Kwong J. Siu E. Be Water – Insights into the Hong Kong Citizen Protest Movement. *Zeitgeist The Cultural Magazine of the Goethe-Institut*. 2020.
10. Hongkongers Horizons. URL: <https://hongkongershorizons.com/en-pl>.
11. China Digital Times. 五大诉求. 2019.
12. Facebook. (n.d.). Happy 515 – Demands not 1 less. Facebook – Post HKDC – Hong Kong Democracy Council US. 2020. URL: https://www.facebook.com/hkdc.us/posts/happy-515demandsnot1less/252698859427320/?locale=hi_IN.
13. Leung H.C.J. Sedition or Mere Dissent? Linguistic Analysis of a Political Slogan. *International Journal for the Semiotics of Law – Revue internationale de Sémiotique juridique*. 2023. Vol. 37. P. 647–675. DOI: <https://doi.org/10.1007/s11196-023-10042-x>
14. AFP. Hong Kong protesters use hidden language to dodge security law. *Al Jazeera*. 2020.
15. Anonim. HKFP Voices: Hong Kong’s extradition law plan a threat to human rights, say 70 NGOs. *Hong Kong Free Press*. 2019.
16. AFP. Twitter spotlights Asia’s democracy movements with new #MilkTeaAlliance emoji. *Hong Kong Free Press*. 2021. URL: <https://hongkongfp.com/2021/04/08/twitter-spotlights-asias-democracy-movements-with-new-milkteaalliance-emoji/>.
17. Emmanouilidou L. The memes of the Hong Kong protests. *The World*. 2019.
18. Li J. The Memes and Art From Hong Kong’s Million Person March Last Sunday. *Hyperallergic*. 2019.
19. Wright R. ‘Be water:’ Hong Kong protest mantra influences how art is designed and distributed. *CNN*. 2019.

REFERENCES

1. Zamęcki, Ł. (2018). *Rewolucja parasolkowa w Hongkongu. Przyczyny, przebieg, następstwa* [Umbrella Revolution in Hong Kong: Causes, course and consequences]. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego [In Polish].
2. Lam, J., & Lau, S. (2017). Xi Jinping challenging Chinese sovereignty: Hong Kong crosses the line. *South China Morning Post*.
3. Dapiran, A. (2019). China Dreams: Chapter 2 – Hong Kong’s reckoning. In *Yearbook 2019. The China Story: Australian Centre on China in the World*.
4. Fei, M., & Lin, F. (2023). A paradigm shift for Hong Kong’s national security constitution – A comparative study of the impact of its National Security Law. *ICL Journal – Vienna Journal on International Constitutional Law*, 17(2), 135–202. DOI: <https://doi.org/10.1515/icl-2022-0015>

5. Chan, M. M. J. (2022). National Security Law 2020 in Hong Kong: One year on. *Academia Sinica Law Journal*, Special Issue, 39–101. DOI: <https://doi.org/10.2139/ssrn.3956272>
6. Woon Yee Ho, J. (2008). Code choice in Hong Kong: From bilingualism to trilingualism. *Australian Review of Applied Linguistics*.
7. Brayan, N. (2022). Fighting words: The role of language in protest. *Honi Soit*.
8. Slogan [Slogan]. (n.d.). *Słownik Języka Polskiego PWN*. Retrieved from: <https://sjp.pwn.pl/sjp/slogan;2521712.html> [In Polish].
9. China Digital Times. (2019). 五大诉求 [Five demands]. Retrieved from: <https://chinadigitaltimes.net> [In Chinese].
10. Kloiber, J., Kwong, J., & Siu, E. (2020). Be Water – Insights into the Hong Kong citizen protest movement. *Zeitgeist – The Cultural Magazine of the Goethe-Institut*.
11. Hongkongers Horizons. (n.d.). Retrieved from: <https://hongkongershonzons.com/en-pl>.
12. Hong Kong Democracy Council. (2020). Happy 515 – Demands not one less. Facebook post. Retrieved from: <https://www.facebook.com/hkdc.us/posts/happy-515demandsnot1less/252698859427320>.
13. Leung, H. C. J. (2023). Sedition or mere dissent? Linguistic analysis of a political slogan. *International Journal for the Semiotics of Law*, 37, 647–675. DOI: <https://doi.org/10.1007/s11196-023-10042-x>
14. AFP. (2020). Hong Kong protesters use hidden language to dodge security law. *Al Jazeera*.
15. Anonymous. (2019). HKFP Voices: Hong Kong’s extradition law plan a threat to human rights, say 70 NGOs. *Hong Kong Free Press*.
16. AFP. (2021). Twitter spotlights Asia’s democracy movements with new #Milk-TeaAlliance emoji. *Hong Kong Free Press*. Retrieved from: <https://hongkongfp.com/2021/04/08/twitter-spotlights-asias-democracy-movements-with-new-milkteaalliance-emoji/>.
17. Emmanouilidou, L. (2019). The memes of the Hong Kong protests. *The World*.
18. Li, J. (2019). The memes and art from Hong Kong’s million person march. *Hyperallergic*.
19. Wright, R. (2019). “Be water”: Hong Kong protest mantra influences how art is designed and distributed. *CNN*.



Стаття поширюється на умовах ліцензії відкритого доступу (CC BY 4.0)

Дата першого надходження статті до видання: 10.01.2026
 Дата прийняття статті до друку після рецензування: 05.02.2026
 Дата публікації (оприлюднення) статті: 10.04.2026